

„Śliwkowa Iwkowa” gościem w Krakowie

...a dokładnie we wsi Piekary sąsiadującej z Tyńcem, znajdującej się obok „stolicy małopolski”. Właśnie tutaj, na terenie Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” od 27 do 29 stycznia odbył się tzw. „Selection Camp” – obóz rekrutacyjny na wymiany międzynarodowe, prowadzony przez organizację American Field Service. Liczny udział wzięli w nim licealiści z całej Polski – Od Poznania, przez Warkę aż po Żywiec. Swoje pięć minut miałam także ja – prezentując naszą wspaniałą Iwkową.

Częścią programu obozu było, już na samym jego początku, zaprezentowanie w ciekawy sposób miejscowości, z której się pochodzi. Jak zaprezentować Iwkową nie biorąc pod uwagę Ślikowego Szlaku, na którym się znajduje? No więc Pani Katarzyna Jasnos, prezes zarządu powyższego projektu udostępniła mi całe mnóstwo wszelkich materiałów promujących naszą miejscowość (doprawdy, dotąd nie miałam pojęcia, że jest ich aż tak dużo i to w tak ciekawej i „sympatycznej formie”). Wzięłam ze sobą oczywiście suszone śliwki, powidła, wspaniałą polędwicę z „suszą sechłońską” i podobny pasztet, prawdziwy domowy chleb „z łopaty” i z wszystkimi tymi specjałami pojechałam do swojego liceum, gdzie odbywał się cały happening. Nie mogłam nie wspomnieć o Zespole Pieśni i Tańca „Iwkowianie”, pozycjach książkowych śp. Księdza Piechoty oraz o Orkiestrze, która przecież miała niedawno swój wielki jubileusz.

„Śliwkowa” prezentacja spotkała się z aprobatą – jakżeby można nie docenić Iwkowej, która ma tak dobre zaplecze kulturalne; w której tradycje są wciąż pielęgnowane. Stając w szrankach z innymi miejscowościami Iwkowa (a był tam i Poznań, i Kraków, i inne duże miejscowości) wypadła naprawdę korzystnie.